

## Szanowni Państwo !

Można by się zastanawiać jaki jest sens pisania dyktanda w erze klikania i esemesowania bez polskich znaków diakrytycznych. Czy dyktando to nie za bardzo przestarzała i niepotrzebna forma edukacji językowej? Zapewne wątpliwości tego typu pojawiają się w niejednej uczniowskiej głowie, a może i nauczycielskiej. Jak się państwo domyślcie organizatorzy Niepodległościowego Małopolskiego Dyktanda „Po polsku o historii” są przekonani, że dyktando czyli pisanie ze słuchu we wspólnym rytmie z grupą, było, jest i będzie zawsze potrzebne.

Statutowym celem Stowarzyszenia Polonistów jest podnoszenie rangi nauczania języka polskiego jako języka narodowego poprzez różne formy aktywności. A cóż atrakcyjniejszego jest od pisania w tym samym dniu, o tej samej godzinie w całej Małopolsce tego samego tekstu o ważnych w naszej historii wydarzeniach, problemach i postaciach?

Mamy za sobą jubileuszową, piątą edycję dyktanda. Jubileusz niewielki, ale tym dyktandem weszliśmy w obchody wielkiego jubileuszu, w świętowanie stulecia odrodzenia państwa polskiego. Cała Polska w różnorodny sposób przygotowuje się do tej wielkiej rocznicy, np. w Krakowie od czerwca br. roku do 7 stycznia 2018r. można obejrzeć wystawę zatytułowaną „Dziedzictwo”. Dziedzictwo to skarbnica pamięci, to pokazywanie elementów narodowej tożsamości, której fundamentem jest język. Identyfikacja z językiem polskim decyduje o przyznawaniu się do polskiego dziedzictwa kulturowego, a narzędziem budowania i podtrzymywania tożsamości narodowej poprzez język może być między innymi dyktando. Ta forma sprawdzianu wymaga znajomości zasad pisowni i umiejętności stosowania ich w praktyce. Na wspomnianej wystawie „Dziedzictwo” wśród 600 eksponatów z krakowskiego Muzeum Narodowego jest dokument z 1513 roku. Jest to najstarsze drukowane opracowanie zasad ortografii polskie, wprowadzające ponad 50 znaków dla oznaczenia głosek języka polskiego. Jako przykłady nowego zapisu tekstu polskiego Stanisław Zaborowski wybrał powszechnie modlitwy od dawna już znane w wersji polskojęzycznej.

Podobno język polski, nasza gramatyka i ortografia nie są łatwe, ale co powiedzieć mają Chińczycy mający w swoim języku około 50 tysięcy znaków ? A jakie zasady poprawnościowe rządzą językiem Slibo, którym posługują się mieszkańcy na Gomerze /wyspy Kanaryjskie/, język ten składa się wyłącznie z gwizdów i służy do porozumiewania się na różnych odległościach.

My dysponujemy słownikiem poprawnej polszczyzny, jest wiele wydań słownika ortograficznego, a najważniejszy z nich to Wielki Słownik Ortograficzny PWN opracowany przez Edwarda Polańskiego, a w nim znajdziemy m.in. 450 zasad pisowni, które niekiedy wcale nie ułatwiają rozstrzygnięcia wątpliwości ortograficznych i interpunkcyjnych. Np. kiedy słowo ojczyzna, kraj, naród, państwo wolno napisać dużą literą? Kiedy cytując stawiamy cudzysłów po wielokropku, a kiedy przed?. Albo czy zawsze słowo wszechwiedzący piszemy razem? Na szczęście wnikliwa analiza zapisu zasady poprawnościowej i uważne wczytanie się w funkcję wyrazu w tekście, pozwala nam, polonistom, podejmować decyzję. Najczęściej na korzyść ucznia.....

Jak już mówiłam język jest narzędziem budowania wspólnoty, narzędziem kształtowania tożsamości narodowej, jednak w przededniu stulecia odzyskania niepodległości ożywiła się mocno dyskusja na temat specyfiki naszej kultury narodowej, o to jak definiujemy naszą historię i jak zawsze w takich sytuacjach słychać różne opinie, często dochodzi do ostrych podziałów. Gdzie szukać lekarstwa na te różne polskie nie – zgody?

Szanowni Państwo! Wśród wierszyków pisanych przez uczniów z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego znalazłam taki tekst:

*W drogach mamy dziury  
Mamy Pałac Kultury  
Mamy Bałtyckie Morze  
I Orła Białego w Godle*

*Wiele rzeczy nas różni  
I wiele także nas dzieli  
Lecz jedna rzecz też nas łączy  
I jest to rzecz wspaniała*

*Nasz język polski – wspaniały  
Niezastąpiony i doskonały*

Proszę mi darować, że tymi prościutkimi, naiwnymi słowami, a nie wyszukaną metaforą poetycką o ojczyźnie – polszczyźnie kończę moje wystąpienie, bardzo ciepło, serdecznie gratulując laureatom V Małopolskiego Dyktanda Niepodległościowego „Po polsku o historii”. Pięknie dziękuję nauczycielom, którzy zmobilizowali i przygotowali swoich uczniów do napisania dyktanda.

Krystyna Firlej - Kępa

Kraków, 17 listopada 2017 roku